

# SŁOWO

WILNO, Czwartek, 3 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opiata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
 BARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Laszuk.  
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N.-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SŁONIŃ — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Młkiewicza 13.  
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
 WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za umieszczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## Liga Narodów i narody wobec wojny chińsko-japońskiej

Wojna chińsko-japońska, jakkolwiek może być i prawdopodobnie narazie będzie zlokalizowana, jednak jest wypadkiem dziejowym, epokowego znaczenia z konsekwencjami bardzo różnorodnymi na politykę międzynarodową.

Zwojennicy Ligi Narodów czują się strapieni, że bezsilność Ligi unaczni się obecnie dzięki wypadkom na Dalekim Wschodzie. Liga Narodów nie mogła zapobiec zbrojnemu konfliktowi, a nawet do niego się przyczyniła osmielając Chny do oporu.

16 paragraf Ligi mówi o sankcji międzynarodowej przeciwko napastnikowi. Liga uznana, że Japonia jest oym napastnikiem, lecz tylko pacyficyści oraz Związek Przyjaciół Ligi Narodów właściwie organizacja pacyfistyczna domagają się zastosowania 16 paragrafu i na mocy niego przeprowadzenia bojkotu gospodarczego Japonii. W Anglii z wyjątkiem odłamku opinji radykalnej panuje niechęć do interwencji chociażby gospodarczej w sprawie konfliktu zbrojnego japońsko-chińskiego. The Times z 24 lutego zaznacza, że obowiązkiem Ligi Narodów i Wielkiej Brytanji jest wysłuchać obydwie strony i opracować raport, który zostanie uznany za wyraz bezstronności. O ile chodzi o stanowisko Wielkiej Brytanji na Dalekim Wschodzie, to można je określić w dwóch słowach: „Pokój i handel”. Stanowisko to jest tem korzystniejsze iż jest całkowicie zgodne z interesami zainteresowanych państw, a przede wszystkim walczących stron. The Times wskazuje, że Rada Ligi początkowo zajęła nieustraszone stanowisko, gdy stanęła po stronie Chin nie badając zupełnie żalów Japońskich. Dziennik zaznacza, że Chny nie są dobrze zorganizowanym państwem. Są jednak lepsze drogi by pomóc im do reorganizacji, niż prowadzenie kroków wojennych w okolicach ich głównego portu.

W Stanach Zjednoczonych organizacja pacyfistyczna kobiet agituje za bojkotem gospodarczym Japonii. Hoover będący wielokrotnie bardziej miarodajnym czynnikiem niż zhisteryzowane Amerykanki jest przeciwnikiem bojkotu.

„Assotiation Press” i gazety przez nią inspirowane wyrażają opinie, że bojkot może być ogłoszony tylko przez kongres. Senator Borah oraz leader republikanów w senacie Watson wypowiadają się przeciwko bojkotowi. Według Assotiation Press Hoover nie zgodzi się na wzięcie udziału Stanów Zjednoczonych w bojkocie Japonii, nawet wówczas, jeżeli bojkot ów będzie ogłoszony przez Ligę Narodów. New York Herald dowodzi, że przy obecnym kryzysie ekonomicznym wprowadzenie bojkotu pogorszyłoby tylko gospodarczą sytuację międzynarodową. W handlu zewnętrznym Japonii Stany Zjednoczone odegrywały pierwszorzędną rolę. Przeszło 40 proc. wywozu Japonii i około 30 proc. przywozu wypada na Stany Zjednoczone. Bojkot więc gospodarczy Japonii przez Stany Zjednoczone mógłby zaważyć dotkliwie na stosunkach gospodarczych Japonii, lecz prawdopodobnie w przywozie o Japonii Wielka Brytanja i Niemcy postarząby się zająć miejsce Stanów Zjednoczonych. Japonia w bilansie Stanów Zjednoczonych zajmuje wybitną pozycję dochodzącą do 5 proc. obrotów międzynarodowych Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone jako rynek zbytu są nie do zastąpienia dla jednego z głównych przedmiotów japońskiego wywozu, mianowicie dla surowego jedwabiu i produktów jedwabnych.

W Stanach Zjednoczonych demokraci są dziś przeciwnikami Japonii. Kandydat na prezydenta z ramienia partji demokratycznej Beker, prezydent Harvardskiego Uniwersytetu Lowell oraz przedstawiciele kilku innych uniwersytetów domagają się solidarności Stanów Zjednoczonych z Ligą Narodów.

Jeżeli jednak w Stanach Zjednoczonych interwencja gospodarcza na polityka dziś na dość znaczny opór, a Stany Zjednoczone dotychczas były głównym opiekunem Chin, to przeprowadzenie w Lidze Narodów uchwały

bojkotowej względem Japonii wydaje się mało prawdopodobnym. Laborzyści dziś nie są czynnikiem decydującym o polityce Anglii, decydują dziś konserwatyści, którzy rozumieją dobrze, że interesy Anglii w Chinach byłyby bardziej zagrożone przez zwycięstwo Chin niż przez zwycięstwo Japonii. Siłą motorową polityki współczesnej Chn jest nacjonalizm przemieniony nienawiścią względem cudzoziemców. Przed kilkoma laty Chińczycy organizowali bojkot towarów angielskich. Ruch strajkowy w Chinach jest przedewszystkiem skierowany przeciwko obcym przedsiębiorstwom. W przemyśle bawełnianym chińskim oraz górnictwie kapitał angielski zajmuje drugie miejsce po japońskim, w górnictwie dochodzi do 22 proc. Ze strony Chin panuje dążeń do wyemancypowania się od cudzoziemców. Były wydawane ustawy jak ustawa z 1904 r. gwarantująca Chińczykom większość w zarządzie przedsiębiorstw górniczych, pracujących przy pomocy obcego kapitału. Prawo to zostało anulowane pod parciem Anglii i Stanów Zjednoczonych oraz Japonii.

W 1929 r. Chny uzyskały autonomię celną, przedtem cła chińskie musiały być ograniczone do 50 procentowego rozmiaru. Chny uzyskały zniesienie prawa eksterytorjalności względem poddanych szeregu państw i mają obiecane zrezygnowanie z tego prawa przez Anglię i Stany Zjednoczone. Chny są od czasu wojny światowej pomimo rozterek wewnętrznych w ofensywie przeciwko cudzoziemcom. Zwycięstwo Japonii osłabiła ową ofensywę, zwycięstwo natomiast Chin dałoby im poczucie siły, dzięki czemu przestałyby się liczyć z interesami i pozycją obcych państw w Chinach. Anglia zrobiła Chinom dużo ustępstw. Zwróciła przed terminem Wej-Hai-Wei, port, który opowiadała w 1898 r., gdy Rosja zażądała Port Artur. Koncesja angielska była wzięta na 99 lat, Anglia zaś zrezygnowała w 1922 r.

Lewicowe organy francuskie, pragnąc wzmocnienia autorytetu Ligi Narodów, domagają się interwencji tej instytucji, nie zdając sobie sprawy, że interwencja Ligi bardziejby rozpełtała i rozszerzyła wojnę, wciągając do niej inne państwa, niż brak tej interwencji. Jakkolwiek Francja we właściwych Chinach nie posiada tak znacznych interesów jak Anglia, Japonia i Stany Zjednoczone, jednak ze względu na Anam i Tonkin i Indochiny, będące bardzo ważnymi jej koloniami, jest bardziej zainteresowana w poskrąmianiu, niż w rozwoju potęgi Chin.

Stany Zjednoczone dotychczas pracowały na konsolidację Chin, one to głównie popierały rząd nankijski, jako ośrodek krystalizacyjny, udzielając mu kredytów. Stany Zjednoczone nie zgodziłyby się na przeobrażenie Chin w faką kolonię japońską, jaką są Indie dla Anglii. Stany Zjednoczone nie chcą rozwoju znaczącej potęgi Japonii, jednak wymusiwszy w 1922 r. ustąpienie Japonii z Kiau Czau, przyznali, że Japonia ma specjalne interesy w Mandżurji. Na oddzielenie Mandżurji i Mongolji od Chin, na wytworzenie tam państwa wasalnego w stosunku do Japonii i dostarczającego jej potrzebnych surowców mineralnych Stany się zgodzą.

Japonia spotyka dotychczas znaczny opór w okolicach Szanghaju. Armia bowiem nankijska i kantońska należą do najlepszych armij chińskich. Organizatorem armij nankijskiej jest pułk niemieckiego Sztabu Generalnego Bauer, który korzysta z pomocy szeregu niemieckich instruktorów. Awantyka chińska jest w ręku niemieckim. Sprzęt wojskowy Chny otrzymały ze Stanów Zjednoczonych. Jeżeli w 1929 r. Rosja zwyciężyła z łatwością Chny w Mandżurji, to pochodziło to stąd, że Mandżuria jest oddalona o kilka tysięcy kilometrów od zbiornika głównych sił militarnych Chin, Nankinu i Kantonu. Rosja też zmobilizowała przeciwko rządowi nankijskiemu szereg chińskich generałów. 11 grudnia oddział żelaznej dywizji Czang-Fat-Kue znajdował się o 30 kilometrów od Kantonu, gene-

## Odwrót wojsk japońskich z pod Szanghaju szala zwycięstw przechyliła się na stronę Japonii

**ROZKAZ GEN. WANGA.**  
**SZANGHAI, (Pat).** Gen. Wang, szef sztabu 19-jej armji chińskiej, oświadczył korespondentowi biura Reutersa, że wydany został rozkaz ogólnego odwrotu na północ od Su Czau i zajęcia przystojanych pozycji w Nan-Czang i Kun Szan.

Wojska chińskie w Wan-Tao i na południe od Su Czau mają wycofać się i zająć dworzec w Hsin-Czang na linii kolejowej Szanghaj—Han Czau, pozostawiając w Nan-Tao 2 tysiące policjantów chińskich dla utrzymania porządku. Ewakuowane zostały między innymi Woosung, Lin-Ho, Ta-Szang i Pang-Poo.

Gen. Wang dodał, że odwrót stał się konieczny z powodu wyłączenia wojsk japońskich na północ od Lin Ho, co zagrażało okrążeniem przez Japończyków wojsk chińskich, zgromadzonych w Su Czau.

**SZANGHAI, (Pat).** Zajęcie przez Japończyków Ta-Szang było najważniejszym wydarzeniem w walkach ostatnich dni. Ta Szang jest punktem strategicznym pierwszorzędnego znaczenia. Opanowanie go przez Japończyków zmusiło wojska chińskie do odwrotu. Chińscy mieszkańcy Szapei w obawie rabunków ze strony rozmałych oddziałów, szukają schronienia we włoskiej części osiedla międzynarodowego.

**PARYŻ, PAT.** — Ostatnie depesze z Dalekiego Wschodu donoszą, że odwrót oddziałów chińskich z Szanghaju rozpoczął się o godzinie 2 w nocy. Pierwsze wiadomości, że wycofanie się 88 dywizji chińskiej miało nastąpić pod naciskiem wojsk japońskich, pociągając za sobą ogólny odwrót 19-jej armji, mają być fałszywe. Prawdą natomiast wydaje się, że general Tsai-Ting-Hai, głównodowodzący wojskami chińskimi w Szanghaju, wydał rozkaz ogólnego odwrotu. Oddziały chińskie cofają się w zupełnym porządku. Wojska japońskie posuwają się za Chińczykami w odległości 6 km., nie czyniąc użytku z broni.

**PARYŻ, (Pat)** Prasa zamieszcza dziś dłuższe depesze o przebiegu walk na Dalekim Wschodzie.

Gen. Uleda, nie czekając na przybycie gen. Shirokawy przystąpił wczoraj do ofensywy na zachodnim odcinku Kiang-Wan i jednocześnie przeciwko Tan Czang, którego potężne fortyfikacje stanowią najbliższy cel dla działek i dywizji japońskich. Piechota japońska wsparta czołgami ruszyła do ataku na bagnety. Japończycy natrafili jednak na silny opór.

Wojska kantońskie oraz oddziały Czang Kai Szeka powitany ich gęstym ogniem karabinów maszynowych około południa Japończycy obsadzili pierwszą linię i zaczęli posuwać się naprzód.

Drugą linię poddano także silnemu bombardowaniu, poczem piechota japońska przystąpiła do natarcia. Oddziały kantońskie wykazywały w dalszym ciągu wielkie nęstwo, lecz mimo to musiały się cofnąć. Na całym odcinku walki w okolicy Szapei panował rano zupełny spokój, natomiast ku wieczorowi Japończycy wnieśli na tym odcinku silną ataki.

**STRATY JAPOŃCZYKÓW.**  
**LONDYN, (Pat).** Źródła japońskie komunikują, że dnia 28 lutego wojska japońskie, znajdujące się w Szanghaju i okolicach poniosły straty następujące: armja lądowa 120 zabitych i 1030 rannych, flota—115 zabitych i 630 rannych.

**ROKOWANIA POKOJOWE**  
**SZANGHAI, PAT.** — W dniu 3 bm. na pokładzie krążownika „Kent” rozpoczęła się rokowania pokojowe w obecności przedstawicieli Wielkiej Brytanji, Stanów Zjedn. i Francji. Wojskowe władze chińskie uprzedzają jednak, że gotowe są do stawiania oporu w razie, gdy propozycje pokojowe Japończyków będą niekorzystne dla Chin.

**JAPOŃSKIE KONSULATY W MANDŻURJI**  
**MOSKWA, PAT.** — Prasa sowiecka podaje, że w szeregu miejscowości północnej i południowej Mandżurji utworzono nowe japońskie placówki konsularne. Każda placówka rozporządza znacznym oddziałem policji albo wojska.

## SPRAWA KLĄJPEDY NIEMCY ŻĄDAJĄ PLEBISCYTU

BERLIN. (Pat). Kanclerz Bruening przyjął dn. 2 marca, w obecności sekretarza stanu Buelowa, trzech przewodniczących związków niemieckich kląpedzkich, występujących równocześnie w charakterze przedstawicieli niemieckich związków na wschodzie.

Delegacja ta przedłożyła kanclerzowi memoriał wspomnianych związków, zmierzający do ostatecznego rozwiązania sprawy kląpedzkiej.

W złożonym oświadczeniu delegacji domagają się między innymi przeprowadzenia pod auspicjami Ligi Narodów referendum ludowego wśród obywateli Kląpedy, przebywających w okręgu Kląpedy i poza jego obszarem. Celem referendum ma być zasadnicza zmiana obecnego statusu kląpedzkiego.

Oświadczenie zawiera dalej wezwanie rządu Rzeszy, aby w swem oświadczeniu na forum Ligi Narodów w konflikcie niemiecko litewskim powołał się wyłącznie na § 11 statutu Ligi Narodów, uprawniający członków Ligi do zwrócenia uwagi Zgromadzenia na wszelkie okoliczności, które zagrażają pokojowi.

## Finansowa sytuacja Anglii

### OŚWIADCZENIE Chamberlaina

LONDYN, PAT. — W związku z oświadczeniem, które złożył w dniu 2 bm. po południu w Izbie Gmin kanclerz skarbu Chamberlain, a dotyczącym aktualnych spraw finansowych, podają z miarodajnych kół City londyńskiej następujące wyjaśnienia.

Oświadczenie Chamberlaina dotyczy trzech punktów: 1) spłaty pożyczki w sumie 80 milionów funtów, 2) restrykcji przy nabywaniu obcych walut, 3) udzielania pożyczek zagranicy. Co do spłaty pożyczki, to — jak oświadczył Chamberlain — 30 milionów funtów według parytetu złota, czyli około 42 milionów według kursu dnia, zostanie spłacone do Federal Reserve Bank w piątek. Pozostanie więc dług wobec Ameryki 10 milionów funtów według parytetu złota. W Paryżu sytuacja przedstawia się nieco odmiennie. Połowa pożyczki, udzielonej przez Bank Francuski, tj. 20 milionów funtów, została w swoim czasie ulokowana między publicznymi w formie bonów skarbowych i znajduje się w ręku drobnych posiadaczy francuskich. Przedwczesne wykupienie tej części oczywiście jest niemożliwe. Pozostała część była do dyspozycji skarbu brytyjskiego w Banku Francuskim i z tego 13 milionów funtów podjęte. 13 milionów zostało zwróconych i z tej części tylko 7 milionów pozostanie na rachunku, obciążającym skarb brytyjski. Ogółem więc po 4 marca z pożyczki 80 milionów funtów pozostanie do spłacenia 37 milionów. Z oświadczeniem powyższem związane jest również oświadczenie Chamberlaina, że skarb brytyjski uważa w obecnym okresie udzielanie pożyczek zagranicy za niepożądane. Rząd brytyjski wychodzi z założenia, że wpływ kapitału brytyjskiego za granicę doprowadziłby obecnie do popytu na funt i tem samem do wzrostu kursu funta. Cała polityka skarbowo Wielkiej Brytanji nastawiona jest obecnie w tym kierunku, aby nie dopuścić do podwyżki funta, gdyż równałoby się to stracie naturalnego zysku z obniżenia wartości funta i ograniczenia importu dzięki taryficy celnej. Jako dalszy skutek tej taktyki spodziewane jest już jutro obniżenie stopy procentowej Banku Angielskiego do 4 i pół proc. Znamienem nie jest, że w oczekiwaniu tej decyzji banki skandynawskie, orientujące się w swojej polityce finansowej, postanowiły obniżyć od 3 marca o pół procent stopy procentowe.

## Nadzwyczajne zgromadzenie Ligi Dziś otwarcie obrad

**GENEWA, PAT.** — Cała uwaga koncentruje się na rozpoczynającym się w dniu 3 marca o godzinie 11 przed południem nadzwyczajnym Zgromadzeniu Ligi Narodów. Posiedzenie to wypełni przemówienie przewodniczącego Rady Paul-Boncoura, wybory przewodniczącego i przemówienie przewodniczącego, którym będzie delegat hel-

gijski Hymans. Po południu zabierają głos przedstawiciele stron. Co do przebiegu Zgromadzenia panuje jeszcze w tej chwili zupełna dezorientacja. Przewiduje się w każdym razie utworzenie komisji, która skoncentruje swe myśli na problemie zawieszenia broni. Optymizm, który zaznaczył się w poprzedzialek wieczorem na posiedzeniu

Rady, dziś, po nadejściu wiadomości o nowych walkach, ustąpił miejsca pesymizmowi.

### STANOWISKO CHIN

**GENEWA, PAT.** — Delegat chiński Yen zaprosił dziś przedstawicieli prasy międzynarodowej i wręczył im expose rządu chińskiego, przedstawione Lidze Narodów, zgodnie z art. 15 paktu. Delegat chiński oświadczył, że Chny nie zrezygnują z żadnych praw, jakie wypływają z paktu Ligi. Co się tyczy nadzwyczajnego Zgromadzenia, to delegat chiński nie może przewidzieć, jaki będzie jego wynik. W rozmowie z dziennikarzami wyraził się on pesymistycznie o możliwości rychłego zawieszenia broni.

Expose chińskie zawiera 48 stron druku. We wstępie delegacja chińska oświadcza między innymi: Wielki kraj, liczący 400 milionów ludzi, uzależnia dziś faktycznie swe istnienie narodowe od wykonania i urzeczywistnienia paktu Ligi Narodów. Liga znajduje się wobec najcięższej próby swojej skuteczności.

## Sytuacja strajkowa w zagłębiu DEMONSTRACYJNY STRAJK W WARSZAWIE

**KRAKÓW, (PAT.)** Sytuacja w Zagłębiu Krakowskim pozostaje bez zmian. Strajk trwa w dalszym ciągu. Na wszystkich kopalniach panuje spokój.

**WARSZAWA, (PAT.)** Zapowiedziany na dzień dzisiejszy przez radę zawodową m. Warszawy 5 minutowy strajk demonstracyjny, mający na celu poparcie stanowiska strajkujących górników w zagłębiach węglowych objął tylko niewielką ilość fabryk i zakładów w Warszawie.

Praca została zawieszona od kilku do kilkunastu minut w zakładach Lil-

pop, Rau i Loevenstein, elektrowni warszawskiej, zakładach telefonicznych i radiotechnicznych Henneberga, warszawskich kolejowych na Pelcowinie oraz w fabrykach wyrobów tytoniowych przy ul. Dzielnej i Kałkiej. Wszystkie pozostałe zakłady przemysłowe, fabryki i instytucje użyteczności publicznej oraz komunikacje pracowały normalnie.

**SOSNOWIEC, (PAT.)** Strajk trwa w dalszym ciągu. Dzisiaj sytuacja strajkowa nie uległa większym zmianom. Kopalnie prywatne pracują normalnie. Spokój wszędzie zachowany.

rał Feng walczył w Honanie też z rządem nankijskim. Wobec wstąpienia szej wojsny domowej rząd nankijski był zmuszony do zawarcia pokoju z Rosją.

Japonia popełniła znaczne błędy strategiczne, niedoceniła zaopatrzenia armji nankijskiej i jej zdolności bojowej, wysłała zaledwo 20 tysięcy wojska do Szanghaju, które spotkało się ze 100 tysięczną armią chińską. Można mieć nadzieję, że pomimo wszelkich trudności Japonia zwycięży i wzmocni swe pozycje w Chinach, oraz zmusi je do uznania odrębności Mandżurji i Mongolji, które znajdują się w sferze jej wpływów, ograniczając ekspansję Rosji na Dalekim Wschodzie i szachując jej wschodnioazjatyckie posiadłości.

„Dlaczego Rosja powstrzymuje się od brojnego wystąpienia” — pytanie to niedawno rozważał w Koel-

nische Zeitung generał Mierka, wykazując on że więcej niż połowa całej armji rosyjskiej jest zgrupowana na zachodniej granicy Rosji, a najslabiej są obsadzone Syberja i Turkiestan. Sowiety bowiem liczą głównie na akcję w Europie nie wyrzekają się swego dążenia do wywołania rewolucji światowej.

Eventualny zatarg zbrojny z Japonią musiałby pociągnąć zupełną dylokację wojsk sowieckich, które należałoby wówczas najrychlej przemieścić na wschód. Na przeszkodzie stoją bardzo zły stan kolei sowieckich, olbrzymia odległość od środków centralnych, najkrótszy transport miałby do przebycia 6000 km. co pociągnęłoby do trzech tygodni czasu. Wojskom sowieckim na Dalekim Wschodzie trzeba byłoby wszystko dowozić, nietylko amunicję ale i żywność. Kolejnictwo sowieckie nie po-

dołałoby temu zadaniu. Zbrojne starcie się z Japonią musiałoby się skończyć klęską Rosji i utratą Władywostoku. Autor następnie zaznacza że z powodu kolektywizacji rolnej oraz uprzywilejowania robotników większość żołnierzy jest wrogo usposobionych do rządów sowieckich i nie można wiele na nich liczyć na wojnie. Nastąpiłaby utrata wschodnich terenów co dla Sowiętów jest równoznaczne z pozabawieniem możliwości zblaszewiania Chin. Sowiety więc nie wystąpią obecnie.

Zauważmy od siebie, że prasa sowiecka jakkolwiek notuje wszystkie objawy nieprzyjazne dla Japonii z wielką radością nie prowadzi dziś agitacji anti-japońskiej. Konflikt japońsko-rosyjski mający realną podstawę w opanowaniu przez Japonię Mandżurji i Mongolji jeszcze nie dojrzał. **Władysław Studnicki.**



# AKCJA O POTANIE NIE PRĄDU

## Rzemieślnicy pierwsi inicjują akcję potanienia elektryczności

WILNO. W tych dniach odbyło się Zebranie Związku Cechów, na którym rozważane były ważne sprawy dotyczące Rzemiosła.

Między innymi obszernie była omawiana sprawa aktualnego dziś obniżenia ceny za energię elektryczną. Zakłady rzemieślnicze zużywające wiać część wytwarzanego przez elektrownię miejską prądu elektrycznego, dla tego też głos w tej sprawie zabierają.

Okolo 70 proc. zakładów rzemieślniczych, prócz liczników na światło posiada łącznie na motory, poruszające obrabiarki i maszyny, czy inne urządzenia. Przy każdej maszynie, czy obrabiarce jest lampka, prócz tego przy stołach, warsztatach i t. p. wszędzie są potrzebne osobne lampki, które oświetlają zakład przy pracy. W średnim biurze, trzeba liczyć, po 2 lampki 2g sw. na każdego zatrudnionego w zakładzie pracownika. Jeśli weźmiemy ogólną ilość zatrudnionych

ratwo otrzymamy wiele klv. zużywa nasze rzemiosło energii w Wilnie. Powszednią kłeską jest pedantyzm z jakim się wyłącza prąd za opóźnieniem z opłatą rachunku. Za ponowne włączenie, ewentualnie za zobowiązanie płatnika że r-k będzie opłacony dźś jeszcze pobiera się 2 złote. Wyraźnie dwa złote. To przeżytek. Właściwie bierze się te 2 złote za niepunctualność. W dobie obecnej, kiedy punctualność nie tylko osób prywatnych jest poważnie zachwiana, pobieranie tej, tak wygórowanej sumy, właściwie za nic jest nie do zniesienia!

W tej chwili jednak najbardziej interesuje kwestję obniżenia ceny prądu. Ludzie kompetentni twierdzą, że u nas w Wilnie cena za prąd elektryczny jest najdroższą w całej Polsce. Magistrat nosi się z zamiarem obniżania ceny za prąd. Ale czy miasto serjo to traktuje? Czy nie zabierze się do pracy wówczas gdy nie będzie właściwie co oświetlać i co poruszać. Jeśli do obniżki cen ma dojść,

czy to obniżka będzie proporcjonalną do ogólnego potanienia i czy się będzie wówczas pamiętało, że my w Wilnie już dawno jesteśmy pokrzywdzeni.

Reprezentanci Rzemiosła, na tem właśnie zebraniu uchwalili jaknajenergiczniej zająć się tą sprawą i wspólnie z innymi organizacjami idąc za przykładem innych miast, zarządzać od Magistratu słusznego obniżenia ceny elektryczności.

# KRONIKA

CZWARTEK  
Dzień 3  
Kunegundy  
Jutra  
Kazimierza

Wschód słońca g. 6.43  
Zachód słońca g. 17.42

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

Z dnia 2 marca 1932 roku.  
Ciśnienie średnie: 777.  
Temperatura średnia: -7.  
Temperatura najwyższa: -3.  
Temperatura najniższa: -9.  
Opad w mm: —  
Wiatr: południowy.  
Tendencja: słaby wzrost, potęgi lekkiej spadku.  
Uwagi: rano pochmurno, potem pogodnie.

### MEJSKA

Sprawy personalne „Arbonu”. — Komisja radziecka powołana do zbadania ruchu autobusowego w mieście, po zaznajomieniu się z urzędami technicznymi Arbonu, przystąpiła obecnie do badania spraw personalnych towarzystwa. Chodzi o ustalenie czy „Arbon” dotrzymał umowy co do przyjmowania personelu w pierwszym rzędzie zatrudnionego w swoim czasie w „Spółdzielni”.

Ponadto komisja zajmie się kwestją regulowania posiojów, które, jeśli chodzi o sferę, są zbyt krótkie.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

Dzisiejsza Sroda Literacka, przenie sioną wyjątkowo z dnia wczorajszego, poświęcona będzie dyskusji nad wileńskim pomnikiem Mickiewicza. Zagaj ją fachowym referatem konserwator dr. St. Lorentz. — Boy-Zeleński i syn. W niedzielę, dn. 6 bm., o godz. 3,30 pp. Wilno powita ulubienca całej Polski, nowatora i prawdziwego odkrywcę literatury francuskiej — fenomenalnego Boya-Zeleńskiego, który wygłosi odczyt o powieści obwiesiu Franciszka Villona, odczyt o powieści obwiesiu Franciszka Villona, odczyt o powieści obwiesiu Franciszka Villona, odczyt o powieści obwiesiu Franciszka Villona.

Zarząd Koła Wileńskiego Lekarzy Absolutentów USB zawiadamia niniejszym kolegiów, iż we czwartek dnia 3 marca o godz. 12 przy ulicy Wielkiej 46 odbędzie się wieczór, poświęcony zagadnieniu Błura Pośrednictwa Pracy, na który uprasza się o jak najliczniejsze przybycie. Goście mile widziani.

Akademickie Koło Misyjne podaje do wiadomości członków, że dnia 6 marca o godz. 12 odbędzie się ogólne zebranie — Wielka 64.

Dnia 5 marca zostanie odprawiona msza św. miesięczna o godz. 7 rano w kaplicy socjalnej. Kazanie wygłosi ks. K. Kuchar ski.

Ponadto członkowie proszeni są o przybycie na mszę św. 4 marca o godz. 9 do kaplicy socjalnej.

Zebranie Stow. Absolwentów S, Z, D, przy Stow. Techników Polskich w Wilnie odbędzie się w niedzielę dnia 6 marca o godzinie 13 w lokalu szkoły rzemieślniczej przy ulicy Kopania 5. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich absolwentów S.Z.D. — bezwzględnie obowiązkowa.

Państwowa szkoła techniczna w Wilnie. Dyrekcja Szkoły podaje do wiadomości że dnia 5 marca o godz. 6 pp. odbędzie się zebranie rodziców, na którym zostaną wygłoszone referaty:

1) „Wychowanie państwowe” i „Nowy ustrój szkolnictwa zawodowego”.

2) Zarząd Wileńskiego Oddziału Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów w myśl art. XII par. 2 statutu Zrzeszenia powiadamy swych członków, że w dniu 20 marca rb., o godz. 12, w gmachu Sądów w Wilnie odbędzie się Zwyczajne Zgromadzenie Oddziału Wileńskiego z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór prezydium. 2) odczytanie protokołu Zgromadzenia Oddziału Wileńskiego, odbytego w dniu 22 marca 1931 r. 3) sprawozdanie zarządu Oddziału, 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) sprawozdanie kasowe, ustalenie budżetu i kwestia składki, 6) Wybór jednej trzeciej członków zarządu na miejsce ustępujących zgodnie z wylosowaniem, 7) wybór komisji rewizyjnej, 8) wolne wnioski.

Zarząd Oddziału zwraca uwagę na treść par. 7 art. XII statutu Zrzeszenia o zastępstwie.

Zebranie P.B.K. — Zarząd Okręgu Polskiego Białego Krzyża w Wilnie zwołuje Walne Zgromadzenie członków na dzień 12 marca 1932 r. o godzinie 8, w Małej Salii Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawy w ogóle z działalności P.B.K. 2) Sprawozdanie finansowe. 3) Preliminarz budżetowy. 4) Wybory zarządu i komisji rewizyjnej. 5) Wolne wnioski.

Zebranie P.B.K. — Zarząd Okręgu Polskiego Białego Krzyża w Wilnie zwołuje Walne Zgromadzenie członków na dzień 12 marca 1932 r. o godzinie 8, w Małej Salii Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawy w ogóle z działalności P.B.K. 2) Sprawozdanie finansowe. 3) Preliminarz budżetowy. 4) Wybory zarządu i komisji rewizyjnej. 5) Wolne wnioski.

Zebranie P.B.K. — Zarząd Okręgu Polskiego Białego Krzyża w Wilnie zwołuje Walne Zgromadzenie członków na dzień 12 marca 1932 r. o godzinie 8, w Małej Salii Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawy w ogóle z działalności P.B.K. 2) Sprawozdanie finansowe. 3) Preliminarz budżetowy. 4) Wybory zarządu i komisji rewizyjnej. 5) Wolne wnioski.

## Dugi Zjazd Obrońców Wilna

Wszyscy byli uczestnicy walk o Wilno, a więc: członkowie P.O.W. „Samobrony Wileńskiej” drużyny harcerskich, partyzancki Majora Dąbrowskiego oraz wszystkich oddziałów, które brały czynny udział w obronie Wilna, proszeni są o zgłaszanie się dokumentami, udowadniającymi ich ówczesny przydział, do Sekretariatu Federacji

(ulica Żeligowskiego 4) w godzinach od 18 do 20.

17-go kwietnia rb. odbędzie się drugi Zjazd b. uczestników walk o Wilno połączony z uroczystym obchodem, nabożeństwem, akademją i poczędem.

Wszyscy uczestnicy Zjazdu będą automatycznie zaliczeni w poczet członków Związku byłych Obrońców Wilna.

## Wznowienie ruchu na granicy litewskiej

WILNO. — Z dniem 16 bm. władze graniczne przystępują do udzielania przepustek rolnych dla mieszkań-

ców pasa granicznego, którzy mają grunta za kordonem litewskim.

Otwarcie granicy dla tego t. zw. małego ruchu granicznego ma nastąpić 20 marca.

Wrazie dojścia do skutku zapowiedzianych konferencji z Litwinami, nie jest wykluczone, że umowa o ruchu granicznym będzie znacznie rozszerzona.

### RÓZNE

O spokój podczas nabożeństwa. Starosta Grodzki zarządzeniem z dnia 27 lutego br. zakazał gry gramofonowej na ślizgawce Wileńskiego Towarzystwa Lyżwiarskiego (róg placu Katedralnego i ul. Mickiewicza) we wszystkie niedziele i święta od godz. 10-jej do godz. 12.15 w południe.

— Egzekucje i fycytacje w r. ubiegłym. — Według sprawozdań wydziałów podatkowych w ub. roku na terenie Wilna przeprowadzono 7235 egzekucyj za nieopłacone podatki miejskie i państwowe. Równocześnie odbyło się 1324 licytacji ruchomości płatników.

— Ważne dla maturzystów. — Zbliża się termin matury. Tempo prac przygotowawczych stale wzrasta. Aby młodzieży gimnazjalnej przysiąc z pomocą zorganizowało Polskie Radio w zeszłym tygodniu cykl odczytów dla maturzystów. Już w nadchodzący poniedziałek dnia 7 bm. nadany będzie odczyt wstępny. Odczytów będzie ogółem około stu. Wygłaszane będą do dnia 7 maja br. w godzinach 15-16 codziennie.

Tematy odczytów obejmą nast. przedmioty: biologię, historję powszechną, historję Polski, literaturę, naukę o Polsce współczesnej. Odczyty maturalne są wielką pomocą w pracy młodzieży przygotowującej się do matury. Poszczególne tematy będą omawiane przez wybitne siły naukowe. Nawet dla osób stojących poza maturą są to odczyty ciekawe, jako syntetyczne ujęcie zagadnień, o których w pamięci widać.

TEATR I MUZYKA

W sobotę popołudniowa szkoła kome-dij Szezkspira na Pohulance. — W nadchodzącą sobotę dn. 5 marca o godz. 4 pp. — dnie będzie przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej arcywesołej komedji Szezkspira pt. „Dwunasta noc”. Komedji Szezkspira otwiera cykl przedstawień szkolnych z dziedzin repertuaru klasycznego. Bilety należy nabywać bezpośrednio w kasie Teatru Lutnia. Ceny miejsc szkolne.

— Kwartet węgierski „Pro musica” — w Wilnie. Niezwykle piękny koncert kameralny odbędzie się w sali Konsertorium.

W dniu tym wystąpi w Wilnie wspaniałej sławy kwartet węgierski „Pro musica” który czarować będzie słuchaczy wspomnianym wykonaniem kwartetów Haydna, Debussyego, Beethovena (Harfen kwartet).

Koncert kameralny wywoła duże zainteresowanie — Bilety nabywać można w biurze podróży „Orbis”.

PREMIERY W TEATRACH MEJSKICH, — „Witci Mijitari” — na Pohulance. — W nadchodzącą sobotę, dnia 5 marca o godzinie 8 w. po raz pierwszy ukazuje się na scenie Teatru Pohulanka — głośna sztuka Kazimierza Czerwoskiego pt. „Witci Mijitari”. Sztuka ta jest pochwałą kłenickiego człowieka, jest obrazem niedawno zamartwych ożyło z Niepodiętości „Witci Mijitari” — opracowywany jest przez p. Stanisława Wysokiego, która nadaje szlache oryginalny, swoisty kierunek.

— Elna Gistied i K. Hanusz — w Lutni. W najbliższą sobotę dnia 5 marca jedyny raz ujrzymy czarującą Elnę Gistied i Karolę Hanusza, świetnego paradyś-posekarsza — w pełnej werwy i humoru rewji warszawskiej, z udziałem Borawickiego, Opłeskiego, Fiszmara i innych. W programie jego senki: „Krowa”, „Ja za tobą szalę”, „Chryzantemy” z operki „Wiktoria i jej hazard”, parodie „Carmen”, „Otello” i wiele innych.

W MARCU OBNIŻKA CEN BILETÓW „Mam lat 26” — na Pohulance. — Dzień we czwartek dnia 3 marca br. o godz. 8 w. wciąż ciesząc się ogromnym powodzeniem węgierska sztuka „Mam lat 26”. Istwan Mihalj robi niejako wyłom w dotychczasowej twórczości dramatycznej, poglądami swymi i zainteresowaniami odbiegając daleko od sztuk salonowych, od atmosfery miłostek i zdrad — dając nam obraz prawdziwego życia, obraz największych zainteresowań dzisiejszego inteligenta — zwiastując wciąż wzrastającego bezrobocia. Ceny biletów w marcu legły znacząco obniżyć.

— Dwa ostatnie przedstawienia komedji Antoine’a w Lutni. Dz. we czwartek dnia 3 marca o godz. 8 w. wiecz. wesoła, nieznajomnie interesująca komedia Antoine’a — „Co może kobieta” — przedstawiająca stosunki panujące wśród burżuazji francuskiej w okresie przedwojennym.

— Jutro, w piątek dnia 4 marca br. o godz. 8 w. wiecz. po raz ostatni „Co może kobieta” WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wykroczenia administracyjne. Poszczególne komisariaty PP. m. Wilna spodziewają w m. lutym 1755 protokółów administracyjno - karnych za różnego rodzaju wykroczenia. Między innymi sporządzono 325 protokółów za piństwo i zakłócenie spokoju publicznego, 75 za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych, 140 a nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym.

— Samobójstwo podoficera. — W koszarach KOP. w Landwarowie wystrzelał z karabinu popełnił samobójstwo Władysław Szwab, kapral za wodowy. Przyczyna samobójstwa narazie nieustalona. Dochodzenie prowadzi pluton Żandarmerji.

— Walka z przemytnictwem. — W

## WŁ. BROCHOCKI

W dniu 22 ub. m. zmarł w Małym Możejkwie s. p. Władysław Brochocki. Liczył lat 75.

Znowu przed świętym śneląsiemy grobem. Znowu jednego z bardziej czynnych i szanownych straciłmy współobywateli!

S. p. Władysław Brochocki nauki średnie odbył w Rydze, gdzie w oych latach popowstanowych większość się skupiała zamożnego stąd ziemianstwa. Lata te wywarły na kształcącej się psychice tego młodego człowieka podwójne piętno.

Rozwinęło się w nim bowiem ukończenie tej ziemi ojczystej, tak strasznie przez zwycięską reakcję rosyjską krzywdzonej, a w licznych wypadkach konfiskowanej a pomiędzy przybyłych ze Wschodu roduzawej. Rozwinęło się także zrozumienie realnych warunków bytu narodowego, polegające na odrzuceniu romantycznych mrzonek, mierzenia sił na zamiary, a przejęciu się ówczesnymyzmizmem nakazującym trwać w pracy organicznej aż do zmiany stosunku realnych sił i nadejścia istotnych możliwości.

Temu światopoglądowi dał s. p. Władysław Brochocki wyraz przez wybór wyższej uczelni: studiował agronomję w Puławach, a instytut ten chlubnie skończył.

Potem osiadł w dziedzicznym Małym Możejkwie (pow. Lidzki) skąd jednak nie zaniedbywał dwóch innych majątków: Wereskowa i Morynia w pow. Nowogródzkiem położonych. W pracy tej wyrwał pół wieku.

Z żony Zofji hr. Mohlówny miał dzieci sześcioro. Po stracie tej towarzyszy życia nową założył rodzinę: pojął za żonę s. p. Katarzynę Babińską. Ta ostatnia zmarła przed trzema laty, potomstwem go nie obdarzyła.

Dom Polski i Chrześcijański, w najlepszym tych wyrazów zrozumienia, zaszczytnie spełnił swe powołanie kustosza zasad i uczuć narodowych, wychowawcy elity umysłów i charakterów, których ziemianstwo głównym jeźli nie jedynym dla Narodu jest i będzie dostawcą.

Z trzech synów wszyscy zaszczytnie wyższe pokończyli studia. Z trzech synów wszyscy w chwili zarzysowania ich realnych, a tak szerokiej możliwości narodowych stanęli pod sztandarem budzącej się do zwycięskiej walki Ojczyzny. Wpierw jako szeregowi w formacji Samobrony Wileńskiej i oddziału maj. Dąbrowskiego, potem jako oficerowie w regularnym już 13-ym pułku ulanów spełnili swój obowiązek, a wysokie pojęcie o służbie dla Ojczyzny, jakie z domu wynieśli, znalazło swą ocenę w postaci krzyża „Wirtuti”, którym wszyscy trzech odzobieni zostali.

Wartość człowieka określić najłatwiej w dobie przewrotów i kłeski. Bywają okoliczności, w których zchodzi spontaniczna krystalizacja pod lub nieświadomych nawet wartości charakteru i serca.

To właśnie się stało ze s. p. Władysławem Brochockim w czasie niemieckiej, tak ciężkiej okupacji:

Oto: oszczędny ten człowiek, ceniący grosz i zdający sobie sprawę z groźną wartością, nie owierającą przed wojną szkatuły bez urzędnego powołanego zastanowienia, nagle okazał się hojnym. Nie złożył dobrodziejstw materialnych, jakimi starał się otaczać go niezdolny ulym. Spieszył z pomocą wielkim, małym i maluczkim. Trwale się ta drżemica, a w chwili rzeczywistej tylko potrzeby przebudzona i do czynu powołana cecha charakteru w pamięci sąsiadów zyla. Wdzięczność długo towarzyszyć będzie jego pamięci.

Ta hojność dla bliźniego będącego w potrzebie w wyższym jeszcze stopniu znalazła swój wyraz w stosunku s. p. Brochockiego do formującej się w końcu 1918 roku i później naszej młodej armji. Rejstrator formacji maj. Dąbrowskiego zapewne do dn. dzisiejszego zachował musiały spisy koni i dobra wszelkiego jakie młodzi wówczas synowie pana Władysława formujący się kadrom ulanów z ojcowskich przywieźli stajni, lamusu i szkatuły.

Pogrzeb s. p. Władysława Brochockiego odbył się 25 ub. m. w Iszczolinie gdzie go do rodzinnych na wieczny spoczynek złożono grobów. Ku oddaniu mu tej ostatniej usługi pośpieszyli z bliska i zdaleka przedstawiciele rodzin zaprzyjaźnionych i spokrewnionych. Skupienie i żal szczerzy smutnemu temu towarzyszyły obrządkowi.

Cześć pamięci zmarłego!  
Szymon Meysztowicz.

WILNO. — Wczoraj późnym wieczorem na ul. Konńskiej jakiś pijany osobnik począł strzelać z rewolwera do przechodzących, wywołując tem zrozumiałą panikę.

Ofiarą wystrzelał zbrodnicy pijaka padł Jan Wasilewski (Stefańska 36), którego z raną postrzałową głowy w stanie dość

## Echa napadu na ul. Beliny

WILNO. — Dochodzenie władz policyjnych w sprawie bezcelnego napadu na mieszkanie niemieckiego przy ul. Beliny 16, prowadzi się przy pomocy całego aparatu śledczego.

W nocy przeprowadzono w mieszkaniu całego aparatu śledczego. W nocy przeprowadzono w mieszkaniu całego aparatu śledczego.

W ciągu dnia wczorajszego ofiarą

## AFERA LOMBARDOVA WYJAŚNIA SIĘ

### CZEŚĆ RZEKOMO SKRADZIONYCH ZASTAWÓW ODNALEZIONO

WILNO. Dochodzenie w sprawie zaginionych zastawów przy ul. Biskupiej, jak już wczoraj napisaliśmy, prowadzone jest w dwóch kierunkach, a mianowicie: czy całkowitą wina za zaginięcie rzeczy ponoszą ci dwaj magazynierzy, którzy zawnosili ulotni się z Wilna do Francji a stamtąd według posiadanych przez policję informacji mieli wyemigrować do Państwa Ameryki, czy też w aferę tę wieszane są inne osoby, pozostałe w Wilnie.

Jak się obecnie dowiadujemy śledztwo w tej tak bardzo absorbującej społeczeństwo wileńskie sprawie posunęło się znacznie na przód i może pocztyścić się niebawem jakimiś wynikami.

## TRZEBA MIĘĆ ODWAGĘ

Wczoraj w Sądzie Okręgowym toczyła się sprawa, której wyczekiwało Wilno od paru miesięcy. Sprawa ważna, zasadnicza. Sprawa, której definicyjne rozstrzygnięcie mogło stać się nie tylko precedensem, ale i normą i prawem dla spraw podobnych, któreby kiedykolwiek w przyszłości wyplynać mogły.

Czy Wilno wyczekiwało tej sprawy dlatego, że była zasadnicza, dlatego, że mogła być ona pewne kwestje artystyczne unormować, tak, jak w swoim czasie uczyniła to sprawa Boy-Beaupre, której wynikiem było, iż artykuł literata jest jego własnością i nikt nie ma prawa narować po nim.

Nie. Wilno oczekiwało tej sprawy jako sensacyjki, jako emocji, która da pokarm plotkom, intyżkom i rozmaitym animozjom.

Slendziński contra Jachimowicz. O plagjat, którego miał się dopuścić Jachimowicz na pomniku Witolda, stworzonego przez Slendzińskiego.

Kwestja plagjatu jest kwestja zawia i trudna. Nie należy jednak czepiać się tego słowa. Każde słowo, każdy wyraz może mieć tysiąc znaczeń, tysiąc wartości uczuciowych. W jednym wypadku może być ono obelżywe, w innym może nie znać. Jest to zbyt śliskie pojęcie, by można niem z całą ścisłością operować. Ale jednocześnie jest ono dosyć wyrażne, jeśli chodzi o jego wartość moralną. Tak samo, jak kradzież pozostanie kradzieżą, chociażbyśmy ją nazwali przywłaszczeniem, zapożyczeniem albo koleżeńską bezzwrotną pożyczką.

W danym wypadku ma się najwyraźniej do czynienia z bezzwrotną koleżeńską pożyczką. Rafał Jachimowicz pożyczł od Slendzińskiego koncepcję pomnika Witolda, szczegóły użbrojenia i stroju. Lecz nie chciał się przyznać do tego.

To jego rzecz. To kwestja jego artystycznego sumienia. Czyż jednak aż tak dalece uwłaczająca ambicji artysty jest pewna zależność od innego? Czyż trzeba jej się wszelkimi, mniej lub więcej prawniczo uznanymi kruczkami, wypierać?

Czyż Slendziński nie stwierdził na przewodzie sądowym lojalnie i bez obawy, że to może uczynić ujmę jego talentowi, iż przy jego projekcie pomnika Witolda współpracował architekt Dąbrowski? Ze wskazówkami historycznymi dopomagał mu prof. Morelowski?

Ach, to przynosi tylko zaszczyt artyście, jeśli sumiennie, gruntownie przystępuje do pracy, jeśli czkni po-

## Echa napadu na ul. Beliny

napadu p. Linkiewiczową (a nie Woro nieka, jak to wczoraj mylnie było po dane) skonfrontowano z Likunastu znanymi policji przestępcami, lecz wynik był negatywny.

Onegdajszy napad na ul. Beliny wywołał duże wrażenie w mieście, budząc zgrozę szczególnie wśród mieszkańców przedmieść.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym toczyła się sprawa, której wyczekiwało Wilno od paru miesięcy.

## AFERA LOMBARDOVA WYJAŚNIA SIĘ

### CZEŚĆ RZEKOMO SKRADZIONYCH ZASTAWÓW ODNALEZIONO

WILNO. Dochodzenie w sprawie zaginionych zastawów przy ul. Biskupiej, jak już wczoraj napisaliśmy, prowadzone jest w dwóch kierunkach, a mianowicie: czy całkowitą wina za zaginięcie rzeczy ponoszą ci dwaj magazynierzy, którzy zawnosili ulotni się z Wilna do Francji a stamtąd według posiadanych przez policję informacji mieli wyemigrować do Państwa Ameryki, czy też w aferę tę wieszane są inne osoby, pozostałe w Wilnie.

Jak się obecnie dowiadujemy śledztwo w tej tak bardzo absorbującej społeczeństwo wileńskie sprawie posunęło się znacznie na przód i może pocztyścić się niebawem jakimiś wynikami.

## TRZEBA MIĘĆ ODWAGĘ

Wczoraj w Sądzie Okręgowym toczyła się sprawa, której wyczekiwało Wilno od paru miesięcy. Sprawa ważna, zasadnicza. Sprawa, której definicyjne rozstrzygnięcie mogło stać się nie tylko precedensem, ale i normą i prawem dla spraw podobnych, któreby kiedykolwiek w przyszłości wyplynać mogły.

Czy Wilno wyczekiwało tej sprawy dlatego, że była zasadnicza, dlatego, że mogła być ona pewne kwestje artystyczne unormować, tak, jak w swoim czasie uczyniła to sprawa Boy-Beaupre, której wynikiem było, iż artykuł literata jest jego własnością i nikt nie ma prawa narować po nim.

Nie. Wilno oczekiwało tej sprawy jako sensacyjki, jako emocji, która da pokarm plotkom, intyżkom i rozmaitym animozjom.

Slendziński contra Jachimowicz. O plagjat, którego miał się dopuścić Jachimowicz na pomniku Witolda, stworzonego przez Slendzińskiego.

Kwestja plagjatu jest kwestja zawia i trudna. Nie należy jednak czepiać się tego słowa. Każde słowo, każdy wyraz może mieć tysiąc znaczeń, tysiąc wartości uczuciowych. W jednym wypadku może być ono obelżywe, w innym może nie znać. Jest to zbyt śliskie pojęcie, by można niem z całą ścisłością operować. Ale jednocześnie jest ono dosyć wyrażne, jeśli chodzi o jego wartość moralną. Tak samo, jak kradzież pozostanie kradzieżą, chociażbyśmy ją nazwali przywłaszczeniem, zapożyczeniem albo koleżeńską bezzwrotną pożyczką.

W danym wypadku ma się najwyraźniej do czynienia z bezzwrotną koleżeńską pożyczką. Rafał Jachimowicz pożyczł od Slendzińskiego koncepcję pomnika Witolda, szczegóły użbrojenia i stroju. Lecz nie chciał się przyznać do tego.

To jego rzecz. To kwestja jego artystycznego sumienia. Czyż jednak aż tak dalece uwłaczająca ambicji artysty jest pewna zależność od innego? Czyż trzeba jej się wszelkimi, mniej lub więcej prawniczo uznanymi kruczkami, wypierać?

Czyż Slendziński nie stwierdził na przewodzie sądowym lojalnie i bez obawy, że to może uczynić ujmę jego talentowi, iż przy jego projekcie pomnika Witolda współpracował architekt Dąbrowski? Ze wskazówkami historycznymi dopomagał mu prof. Morelowski?

Ach, to przynosi tylko zaszczyt artyście, jeśli sumiennie, gruntownie przystępuje do pracy, jeśli czkni po-

osobach pp.: prof. Bałkiewicz, prof. F. Ruszczycy, dr S. Lorentza, K. Kwiatkowskiego, M. Kuleszy, W. Kajruksztis; ks. Kraujalis i innych — Sąd wydał wyrok, uniewinniający p. Rafała Jachimowicza od zarzutu plagjatu z powodu braku dowodów winy.

## Ofiary

Ku uczczeniu pamięci s. p. Władysława Brochockiego — Władysław Mnyeko Pawło na rzecz Stow. Pań sw. Wincenciego a Paulo — 100 zł.

Beżmienne: dla najbliższych zł. 4. Helena Benińska dla rodziny J. — zł. 2

J. B. dla rodziny J. zł. 2.

J. M. dla: — schroniska nauczycielek weteranek — zł. 10.

sanatorium dla gruźliczych zł. 10. — przytułku dla nieuleczalnych zł. 10. — żłobek Dzieciątka Jezus zł. 10. — Bractwa Pomoc stud. USB zł. 10. — szkolnictwo polskie na obczyźnie zł. —

Chleb Dzieciom zł. 5. —

towarzystwo przeciwzbrodca zł. 5. —

niezależność zł. 5. —

Razem 70 zł.

## FABRYKA OPON

doskonale w Polsce wprowadzona, przeprowadzając reorganizację, odda zastępstwa na poszczególne województwa, tylko pierwszorzędnym firmom, mogącym dać odpowiednie zabezpieczenie. — Zgłoszenia pisemne pod „Zyskowne zastępstwo” do Administracji Stowa.

## PAMIĘTAJCIE O BEZROBOTNYCH

## Pijak strzela do przechodniów

WILNO. — Wczoraj późnym wieczorem na ul. Konńskiej jakiś pijany osobnik począł strzelać z rewolwera do przechodzących, wywołując tem zrozumiałą panikę.

Ofiarą wystrzelał zbrodnicy pijaka padł Jan Wasilewski (Stefańska 36), którego z raną postrzałową głowy w stanie dość

poważnym odwieziono do szpitala św. Jakoba. Również na przedmieściu Jerozolimka w podobnych okolicznościach został przebity nożem 21-letni Adamowicz Wład, z podobniejszego zasc. Konwerki

### Strajk pracowników miejskich w Brześciu Litewskim

BRZEŚĆ n-B. Pat. Na zasadzie polecenia władz centralnych Związku Pracowników Samorządowych wybuchł w Brześciu oraz w wszystkich miastach Polesia jednodniowy strajk protestacyjny urzędników i pracowników magistratów oraz miejskich za kłódów użyteczności publicznej. Strajk miał przebieg spokojny. W magistratach czynni byli tylko dyżurni urzędnicy, wyznaczeni z ramienia komitetu strajkowego.

### Zamordowanie oficera

BRZEŚĆ N-B. (Pat.) Wacław Karwowski, porucznik 84 p. p. i oficer wywiadowczy samodzielnego referatu informacyjnego D. O. K. IX, pełniący służbę w kunińcu, został zastrzelony przez pewnego osobnika, przyprowadzonego, a podejrzanego o szpiegostwo. Nazwiska zabójcy nie ustalono. O okolicznościach wypadku brak narazie bliższych danych.

— Znowu nieszczęśliwy wypadek na odcinku linii kolejowej Stołpcy — Nowy Świerzeń. — Sprawa zabezpieczenia przejazdu na odcinku linii kolejowej Stołpcy — Nowy Świerzeń, poruszona przez nas na łamach Kurjera Nowogródzkiego, przeszła bez echa. Dotychczas żadnych kroków zaradczych nie przedsięwzięto. Wypadki na tomiast w dalszym ciągu się zdarzają. W ubiegłym tygodniu mieszkaniowiec wsi Stecki, Szydłowski Antoni, wioząc z tartaku świerżewickiego okrawki drzew nie został najechany przez pociąg popieszny, zdążający z Warszawy do Stołpców. Gospodarz, widząc zbliżającą się katastrofę, umknął, koń zaś poniósł śmierć na miejscu. Może narazicie władze kolejowe wezmą pod uwagę konieczność wybudowania szlabanu na przejeździe Stołpcy — Nowy Świerzeń.

— Tragedja rodzinna — zabójstwo ojca przez synów i żonę. — W niedzielę, we wsi Ciechanowa Słoboda, gm. rubieżewickiej rozegrała się straszna tragedia rodzinna, która miała podłoże następujące: Mieszkaniec tejże wsi Waraksa Antoni, lat 55 w dniu krytycznym przy szedłszy do domu o godz. 10 m. 30 w stanie jak zwykle podchmielonym wszczął kłótnię z żoną i synami: Józefem i Władysławem, która potem przeszła w bójkę. Waraksa ugodzony kilkoma razy przez synów siekierą w głowę padł martwy. Dochodzenie w toku.

**CENY WĘGLA ZNIŻONE**  
**WĘGIEL i KOKS**  
z pierwszorzędnego w kopalni Górnośląskiej „PROGRES S”  
POLECA FIRMA **M. DEULL**  
WILNO - Biuro - J. g. 10/10, tel. 811  
Bocznica własna - Kłowska 8 tel. 999

**Zagraniczne stacje**  
na aparat kryształowy (detektorowy) każdy może dobrze słyszeć, dostosowując swój aparat do nowego szematu Szemat na detektor dla odbioru stacji zagranicznych wysyłamy po otrzymaniu 1 zł. w znaczkach pocztowych. Wilno — Radiomocność Skrzynka pocztowa 154.

### JOHN LAWRENS

### Promień Miłosierdzia

— Przepraszam... Omyliłem się, — poprawił się, pomyślał urzędnik pocztowy, — Tyle ludzi tu przychodzi, że trudno jest wszystko spamiętać. Ale teraz już wiem napewno: To nie było wczoraj, a dziś rano. Tak, tak, dziś rano...  
— Gdyby były jeszcze listy na imię Ryszarda Worta, proszę skierować je do Scotland Yardu — wydał rozkaz Lanner.  
Nie uważał za potrzebne wypytywać o wygląd damy, która podjęła korespondencję Ryszarda Worta. Jasnym było, że Ryszard Woolvort i Vort był jedną osobą, a więc odbiorczynią mogła być tylko Edyta Eblway. Gdy później prawda wyszła na jaw, inspektor wyrażał sobie gorzko swe niedbalstwo i poprzysiągł sobie, nigdy już odtąd nie zaniedbać sprawozdania jakiegos szczególnego, chociażby wydawał się oczywistym.  
— A więc, — oznajmił szefowi, — córka pana dziś rano była zdrowa i wychodziła na miasto, sir. — Była na poczcie i odebrała listy narzeczonego.  
**ROZDZIAŁ XXII**  
**RYSZARD POSZUKUJE EDYTY**  
— Więc mówicie, że paczka została odebrana dziś rano? Teraz mam już pięć Edyt wiedział, jak będzie niespokojny, doprawdy, nie wiem, co o tem myśleć!  
Pellington stał milczący, kręcąc nerwowo swój monokl.

### Radjo wileńskie

**CZWARTEK, DNIA 3 MARCA 1932 R.**  
11,58 Sygnał czasu.  
12,15 Odczyt szkolny z Warszawy.  
12,10 Kom. meteor.  
12,15 Odczyt rolniczy z Warsz.  
12,35 Poranek szkolny z Warsz.  
14,50 Progr. dzienny.  
14,35 Mikrofon w sekcji odzieżowej dla bezrobotnych, — Reportaż. — Hatjina Hohuńfingerówna.  
15,05 Kom. z Warsz.  
15,25 „Słownik języka polskiego” — omówi prof. E. Mościcki z Warsz.  
15,50 Aud. dla dzieci z Warsz.  
16,20 Lekcja francuskiego z Warszawy.  
16,40 „Kasa im. Mianowskiego, jej rola i zadania” — odczyt z Warszawy wygł. — prof. W. Doroszewski  
16,55 Muzyka lekka z płyt.  
17,10 „Słowo, jako element literackiego piękna” — odczyt z Warszawy wygł. St. Adamczewski.  
17,35 Koncert z Warsz.  
18,50 Pogod. gospodarcza.  
19,00 Skrzynka pocztowa nr. 191 — 1sty radiostuchaczy omówi Witold Hulwicz — dyr. progr.  
19,20 „W świetle ramy” — Twórczość teatralna omówi Tadeusz Łepawski.  
19,15 program na piątek i rozmaiteści.  
19,45 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.  
20,00 „Pełes i Mełsanda” — dramat liryczny w 4 aktach Debussygo.  
21,15 Słuchowisko z Warsz.  
22,00 Rewja z teatru „Qui pro quo” — z Warsz.

**NOWE FORMY UNJI KOŚCIELNEJ W POLSCE**  
(DYSKUSJA W „SŁOWIE”)  
Broшура ta zawiera głosy: księży — J.E. Arcybiskupa E. Roppa, J.E. Bp. G. Chomyszyna, kan. A. Abramowicza, rektora A. Dąbrowskiego, T. J. prof. J. Marcinowicza, prof. dr. W. Meyszowicza, red. J. Urbana, T. J. o. Zeleniakowicza; p.p. dr. W. Charkiewicz, M. Golubiewa, posła St. Mackiewicz, Sz. Meyszowicza, senatora R. Skirmunta i posła S. Strońskiego.  
Skład główny w Księgarni św. Wojciecha w Wilnie. Cena zł. 1,80.

**SPROBÓJCIE PORÓWNAJCIE**  
A PRZEKONACIE SIĘ ŻE  
**WINA KRAJOWE**  
WYTWÓRNI  
**WŁ. OSMOŁOWSKI**  
WILNO  
sa stare — leżące — mocne i zdrowe  
Zadacie wszędzie!!

**OGŁOSZENIE**  
Komornik Sądu G. odzkiego w Wilnie 1 rejestru zam. w Wilnie przy ul. Zakretowej Nr. 2 na zasadzie art. 10-0 U. P. C. ogła 10 rano w Wilnie przy ul. Koarskiego 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego r. u. homosil należących do Franciszki S. umobliwowej składających się z 2 ch domów drewnianych, oszacowanych na sumę złotych 1.700.  
Komornik Wł. Matulchniak.  
2099—2100, VI.

**OGŁOSZENIE**  
Komornik Sądu G. odzkiego w Wilnie 1 rejestru K. Karmelitów zamieszkały w Wilnie ul. Gimnazjalna 6-14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1932 r. o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Wileńskiej 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Wacława i Antonii Karmelitów oszacowanych się z urzędnika sędziowskiego oszacowanych na sumę złotych 1700, na mocy art. 1070 U. P. C. licytacja odbędzie się niżej oszacowana.  
Komornik K. Karmelitów.

### IX TYDZIEŃ PROPAGANDY LOTNICTWA NA TERENIE KOLEJOWYM

Pomimo trudności jakie w czasach obecnych piętnują się na drodze każdego przedsięwzięcia społecznego, komitet kolejowy L. O. P. P. nie skądą ręk w b zwładności, lecz przeciwnie wzorem lat ubiegłych przystępuje do zorganizowania IX tygodnia lotniczego. Odbędzie się on w miesiącach letnich r. b., to też przygotowana do niego, jako do poważnego wyczynu społecznego, komitet przystąpił jeszcze w styczniu r. b. W tym celu został w centrali zamówiony odpowiedni materiał propagandowy, w postaci samolotów aluminiowych 30 tys. sztuk, plakatów, broszur i t. p. Wyłonione zostały odpowiednie komisje: komisja zbiorów w składzie p.p. inż. Butkiewicz, Romaszko i Piłemonowicz, komisja propagandowa p.p. Wyszowski, Dudycz i Niedziałka, komisja imprez w składzie p.p. Trynkiewicz, inż. Witort, Paszkiewicz i Waslewski, przyczem przewodniczący poszczególnych komisji stawią się ściśle komitetowi organizacyjnemu IX tygodnia lotniczego. Wzmiankowany komitet organizacyjny dział będzie, łącznie z komisjami na całym terenie dykcji kolejowej. W orbitę organizacyjną wchodzi ponad 200 punktów i miejsc pracy w stosunku do których jest nastawiony cały aparat. Program organizacji tygodnia lotniczego dostosowuje się do warunków miejscowych, mieści się wszakże w szematcie ramowym, obowiązującym wszystkie organizacje typu lotniczego. Program ramowy przewiduje szereg imprez o charakterze atrakcyjno-propagandowym, lub dochodowym, np. czap trzycz orkiestr kolejowych w przeddzień rozpoczęcia tygodnia, pochody w masach, przysposobienia wojskowego, lub strazy ogniowych.

Akademie poświęcone zagadnieniom obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, odczyty, przylem odpowiednio wykwalifikowani prelegenci będą wysyłani z Wilna Popis sprawności obronnej kolejowego przysposobienia wojskowego, wystawa ruchoma wagonu obrony przeciwgazowej przeciwlotniczej. Imprezy mające zasilić fundusze L. O. P. P. przewidują opodatkowanie biletów w kinach kolejowych na okres tego tygodnia, przedstawienia amatorskie, zabawy, rozprawy materiał propagandowy i wydawnictwa z dziedziny lotnictwa i gazownictwa, kwesty uliczne, sprzedaż mareczek i nalepek. W Wilnie poza umiarkowanymi imprezami projektowane są: koncerty ruchomej orkiestry ulokowanej na propagandowym samochodzie, loty pasażerskie w celu zapoznan a piechurów z rozkoszą fruwaną, odczyty z wyświetlaniami w lokalach zamkniętych i placach kolejowych.

Dla skoordynowania akcji na terenie całej dykcji i nadania jej charakteru bardziej oficjalnego ma być zwołany do Wilna zjazd przedstawicieli i działaczy L. O. P. P. z terenu całej dykcji. Nadmienić należy iż do wszystkich poczynają w tej dziedzinie ustosunkowuje się przychylnie dyrektor kolei inż. Falkowski, jako też naczelnicy poszczególnych wydziałów służby kolejowej, oraz urzędów. Wprawdzie komitet kolejowy L. O. P. P. działa tylko na terenie tak zwanego pasa wyłączenia, to też nie może rozwinąć należytego rozmachu, bo jeżeli chodzi np. o samo Wilno musi odpowiednio uzgodnić swą akcję z akcją komitetu miejskiego, podobnie jest również i w wielu miejscach na prowincji. Niemniej zwykle się wszędzie praca układała harmonijnie, przeto i w nadchodzącym tygodniu niewątpliwie ułoży się ona należyście dla dobra polskiego lotnictwa.

**KINO MIEJSKIE**  
SALA MIEJSKA  
Ostrabrowska 8

**Dźwiękowy „HOLLYWOOD”**  
kino teatr

**Jadwiga Smosarska,**  
w monumentalnym dźwiękowcu  
**ROK 1914**  
Wielki dramat miłości i bohaterstwa

**DZWIĘKOWE KINO**  
**COSINO**  
WILNA 47, tel. 15-41

**Dźwiękowe Kino „PAN”**  
W realizacji słynnego JOE MAY z uroczą gwiazdą ekranu ANABELLA w roli tytułowej. Nad program: Nadzwyczajne dodatki dźwiękowe: tygodniki PATA i FOXA. — Seans o g. 6, 8 i 10,15. — Na 1-szy seans ceny zniżone



Podaje się do wiadomości, że w majątku Landwarowie sprzedają się

**działki letniskowe**  
położone w miejscowości terenowo urozmaiconej pomiędzy stacją kolejową i jeziorem z przeznaczoną dla ogólnego użytku publiczności plażą z piaszczystym dogodnym dla kąpiel brzegiem.  
Wiadomości udziela administracja majątku  
**Landwarów**  
I Pierwsza Wileńska Spółka  
Parcelacyjna  
WILNO, MICKIEWICZA 4.

**Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonji**  
**K. Dąbrowska**  
(F-ma istnieje od r. 1874)  
Wilno, Niemlecka 3, m. 11

**„CENTROPAŁ”**  
**WĘGIEL** najlepszych kopalni górnośląskich i drzewo opałowe suche i zdrowe z dostawą do domu po cenach konkurencyjnych  
Zamkowa 18, tel. 1790

**ZADAJCIE**  
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków  
**Prow. A. PAKA.**

Od czwartku 3 marca r. b. wielki dramat miłości i poświęcenia z udziałem słynnej **LIL DAGOVER**  
Koncertowa orkiestra pod batutą **M. Salnickiego**.  
Ceny miejsc balkon 30 gr. parter 60 gr. — Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

**Dziś! Złota Serja Polska**  
Najpiękniejsza para kochanków Polskiego ekranu

**Dźwiękowy „HELIOS”**  
kino teatr  
najmlub. amant **WITOLD CONTI**  
i znakomity artysta teatru Stanislawskiego **BAZYLI SIK EWICZ**

Dziś! Krowa polskiej czołowej twórczości filmów dźwiękowych  
**10-CIU Z PAWIAKA**  
Poświęcenia w r. lach głównych **Zofja BARYCKA, Karolina Lubieńska, Adam Brodzisz, Bogusław Samorski i Józef Wągrzyn**. Film o którym mówi cała Polska!  
Ceny znacznie zniżone.  
Nad program: A' r. kacje dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,30 w dniu świąt. o godz. 2-ej.

Dziś 100 proc. dźwiękowe arcydzieło  
**JEJ EKSCYLENCJA MIŁOŚĆ**  
W realizacji słynnego JOE MAY z uroczą gwiazdą ekranu ANABELLA w roli tytułowej. Nad program: Nadzwyczajne dodatki dźwiękowe: tygodniki PATA i FOXA. — Seans o g. 6, 8 i 10,15. — Na 1-szy seans ceny zniżone

**Ogłoszenie**  
Magistrat m. Wilna poszukuje kotła parowego, w dobrym stanie wodno-rurkowego, płomiennorurkowego, lub Cornwallijskiego (ew. lokomobil) o powierzchni ogrzewania od 15 do 25 m2 i ciśnienia od 6 do 8 atmosfer.  
Oferty z podaniem ceny i opisem kotła należy składać w Magistracie, Biuro Sekcji Zdrowia, ul. Dominikańska Nr. 2 w terminie do dnia 15 marca 1932 r.  
Magistrat m. Wilna

**Rolnik**  
z wyższym wykształceniem i zchorem, z sympatyczną pracą na woj. Wileńskie, Zarobek pewny. Zgłaszać się z dowodami i Wilno, ul. Wielka-Pohulanka 23 m. 20 druga brama od 10—14 i 16—18.  
**KUPNO i SPRZEDAŻ**  
Kupię dom w cenie 25 000 złotych. Oferty do biura „Administratorski”, Wielka 40 m. 4.

**Lodownia**  
tanie do wynajęcia przy ul. Zyguntowskiej 6. — Wiadomości: mieszk. 1 godz. 9—13 po pol.  
**Lokale**  
**Pokój 1 lub 2** w najczystszej punkcie Zamkowa 3—3.  
**Piano**  
koncertowe sprzedaje się spiesznie z powodu wyjazdu zaulek św. Michałski 8—5.

**Posady**  
Dzielim lekcji francuskiego niedrogo i korepetycji polonij z trojgim dziećmi. Mickiewicz 42 m. 11 tel. 794.  
**Różne**  
Dla sprawdzonej przetrwa św. Wincentego a Paulo rodziny zamieszkałej na salce nieopalonej z trojgim dziećmi 12, 10 i 4 letnimi Pawlikiem wolamy o pomoc. Dziatki zniechęceni i zgłodniałe — brak obuwia i opatr. sady przy dziecku z Ofiary składacie proszę do Redakcji „Słowa”  
**Miód**, czysty i zdrowy dziełeczka poszukuje po wycy przy dziecku z Ofiary składacie proszę do Redakcji „Słowa”  
**Foksterjera**  
rasowego, dla polonij wyciągnięcia czegoś od Magdy, niż Ryszard.  
Przed drzwiami mieszkania Nr. 29, dyżurował policjant.  
— Czy chce pan widzieć panią Hollister? — zapytał. — Mam rozkaż.

Pellington opowiedział, jak Lanner pokazał mu fotografię Magdy i wtedy poznał w niej tę samą panią, która jechała z Edytą.  
— Teraz rozumiem wszystko, — wybuchnął Ryszard: — ta kobieta zaczęła rozmowę z Edytą, wzbudziła w niej zaufanie, wciągnęła do pułapki i zagarnęła jej pocztę. Pellingtonie, wiem teraz, gdzie szukać Edytę. Prędko, samochód!  
Woolvort postanowił rozpocząć poszukiwania od biura Bilsaitera?  
— Tam muszą znać adres Magdy Hollister.  
Ale było już po piątej i zapewne w biurze nie było nikogo.  
Rzeczywiście nie zastał już nikogo w biurze.  
— Proszę mi powiedzieć nazwisko i adres sekretarza! — zwrócił się do stróża.  
— Nie znam go, sir.  
Ryszard zamyslił się.  
— Potrzebuję kilka wiadomości, przyjacielu, — rzekł Ryszard stanowczo. — Czy chcecie zarobić gwineję? Czytaliście pewnie gazety i znacie szczegóły zabójstwa bankiera Bilsaitera. Wiecie, że policja poszukuje Magdy Hollister, kochankę bankiera. Potrzebny mi jest jej adres.  
Stróż pokrwił głowę.  
— Gdybym wiedział, — powiedziałbym naturalnie. Ale nie wiem. Wiem tylko, że ta czarna pani była kochanką Bilsaitera.  
— Czy bywała tu często?  
— Bardzo często. Przychodziła nawet wczoraj. Nie oglądałem wtedy jeszcze gazet i dlatego...

— Była tu wczoraj? o której?  
— Koło wpół do piątej. Znam całą jej historię. O! ja wiem więcej, niż inni o całej tej sprawie. Wiem np., że nazywała się p. Martoc, bo nie chce używać nazwiska Hollister... Chytra kobieta!  
Woolvort wdał się w ożywioną rozmowę ze stróżem, w nadziei, że dowie się czegoś, co go na jakiś ślad naprowadzi. Gadatliwy język stróża zdopinowany otrzymał gwineję rozwiął się jeszcze bardziej.  
— Nie pan pierwszy dopytuje się już o nią. Najpierw policja, potem dziennikarze, a wczoraj naprzykład przychodziła młoda, słiczna panienka, też od jakiejś gazety. Też pytała się o panią Hollister.  
Błyskawiczna myśl przemknęła przez mózg Ryszarda: czyżby to była Edyta? Przypuszczał dotąd, że Magda Hollister wciągnęła Edytę w pułapkę, ale mogło być odwrotnie. Może to Edyta podjęła się dobrowolnie roli detektwy?  
Wyjął z pugłaresu fotografię narzeczonej i pokazał stróżowi:  
— Czy ta panienka?  
— Tak sir, ta sama!  
A więc nie było wątpliwości, że Edyta spotkała się z „Czarną Damą” i śledziła ją.  
Niepokój Ryszarda wzmógł się. Nie zawodnie ta Kobieta odegrała w całej sprawie nieposłuszną rolę. Pierwszy raz widziano ją przed śmiercią Bilsaitera, drugi raz, kiedy on sam o mało co nie przypałał tego życiem... a teraz ukazanie się jej łączyło się z zaginięciem Edyty.

Ryszard zapisał swój adres stróżowi, prosząc, aby zatelefonował do niego, gdyby się coś nowego zdarzyło.  
— Gdyby jedna z tych pań zjawiała się tutaj, proszę zatelefonować koniecznie. Niech pan postara się przylem zrobić wszystko, co od pana zależy, by zatrzymać ją do mego powrotu. Będę tu momentalnie, jeżeli to się uda, dosta nie pan pięć funtów.  
— Słucham! — odpowiedział zdowolony stróż.  
— „Cóż teraz mam robić?” — zapytywał siebie Ryszard, wracając do auta.  
Pellington dał dobrą radę:  
— Może sfozery taksówek, które tu stoja, potrafią nam coś powiedzieć? — Słusznie!  
Los sprzyjał im wyraźnie. Pellington natrafił wkrótce na szofera, który odwoził Magdę Hollister.  
Kilka minut później samochód zatrzymał się przed domem, w którym mieszkała zagadkowa kobieta.  
— Mrs. Hollister?  
— Nr. 29, — odpowiedział chłopic przy wianie.  
— Czy jest w domu?  
— W domu, sir. Pan jest pewnie dziennikarzem, przed chwilą przyjechała pani.  
Ryszard był dotknięty tem, że Lanner wyprzedził go. Było to tem przykrejsze, że Lanner miał mniej szans wyciągnięcia czegoś od Magdy, niż Ryszard.  
Przed drzwiami mieszkania Nr. 29, dyżurował policjant.  
— Czy chce pan widzieć panią Hollister? — zapytał. — Mam rozkaż.

— Ja do inspektora Lannera! — przerwał Ryszard. — Muszę się z nim zobaczyć.  
— Inspektor nie pozwolił wpuszczać nikogo.  
— Dobrze! Proszę oddać mi mój bilet wizytowy.  
Policjant wręczył bilet pokojówce, która wróciła za chwilę.  
— Pan inspektor prosi pana do salonu.  
Woolvort wszedł szybko do saloniku.  
— Dzień dobry, — powitał go uśmiechnięty Lanner. Państwo pozwolą: panj Hollister — pan Woolvort.  
Magda nie okazała, że go poznaje. Ciemne jej oczy były zagadkowe.  
— Właśnie prosiłem panią Hollister o zakomunikowanie nam szczegółowego rozkładu jej ostatnich paru dni, — mówił dalej, zwracając się do Ryszarda, jak do współnika. — Pani Hollister mówi, że łączyły ją bliskie stosunki z bankierem Bilsaiterem i twierdzi, że jeździła do pałacu sir Rowmunda, aby uprzedzić przyjaciela o grożącym mu niebezpieczeństwie.  
— Mój mąż został właśnie zwolniony z więzienia. Znam jego charakter mściwy i bałam się o życie Bilsaitera.  
— Czy pani wierzyla w to, że mąż pani, po trzech latach więzienia, groźby dotrzyma?  
— Naturalnie! Nie panowałam nad sobą z przerażenia!  
(D. C. N.)